

KAZIMIERZ ŁAPCZYŃSKI
(16. III. 1823 — 14. XII. 1892)
W osiemdziesięciopięciolecie śmierci



Urodził się w Kupiszkach na Litwie, ale pochodził z Lubelszczyzny, gdzie ojciec był właścicielem majątku. Początkowe nauki pobierał w domu, później u księży Pijarów w Opolu. Gimnazjum im. Zamoyskich ukończył w 1840 r. w Szczep-rzeszynie. Studia wyższe odbywał w Warszawie, w latach 1840—1841, gdzie na kursach dodatkowych studiował matematykę i technikę. W 1841 r. rozpoczął bezpłatną aplikację w „Dyrekcji komunikacji lądowych i wodnych”, gdzie w dwa lata później uzyskał nominację na „posadę inżyniera”. W 1844 r. został przy-dzielony do budowy mostów na Wiśle. W 1846 r. wyjechał na Kaukaz, gdzie spędził lata 1846—1857, przebywając bądź to nad brzegami morza Kaspijskiego, bądź to w Tyflisie, gdzie po złożeniu odpowiedniego egzaminu został oficerem inżynierii wojskowej. Po powrocie do kraju w 1857 r., wyjeżdżał w celu poprawy nadwyreżo-nego zdrowia do Szczawnicy, gdzie poznał znanego botanika Antoniego Wagę, z którym odbywał liczne wycieczki. Następnie w latach 1868—1881 pracował jako urzędnik kolejowy w Warszawie, zajmując tam różne stanowiska w wydziale kon-troli.

Od 1880 r. w ciągu 12 lat K. Łapczyński prowadził bardzo intensywne badania florystyczne, które obejmowały Litwę, Polskę (niż polski, niżej położone tereny górskie i Tatry). Od czasu powstania „Pamiętnika Fizjograficznego”, tj. od 1881 r., regularnie umieszczał w każdym jego tomie sumiennie opracowane wyniki badań florystycznych, prowadzonych w dawnym Królestwie Polskim i w krajach ościennych.

Pierwszą pracą florystyczną K. Łapczyńskiego są „Wiadomości o niektórych roślinach jawnokwiatowych, nadesłanych z Lubelskiego” (Warszawa 1880). Następnie w tymże roku w czasopiśmie „Przyroda i Przemysł”, opublikował „Kilka szczegółów o roślinności jawnokwiatowej niziny ciechocińskiej”.

W pierwszym tomie „Pamiętnika Fizjograficznego” (1881) ukazały się dwa artykuły wzmiankujące o roślinności „łukowskiego płaskowzgórza oraz o kilku roślinach znalezionych w Lubelskiem”.

Kazimierz Łapczyński przedsięwziął liczne wycieczki w okolice Warszawy. Odbывał także wycieczki botaniczne w odległe okolice dawnego Królestwa Polskiego. Opisał roślinność Poługi, położonej nad morzem Bałtyckim (LSRR) oraz podał florę wybrzeża morskiego środkowej części wschodniego Bałtyku, skąd przedstawił spis charakterystycznych elementów tej roślinności oraz zanotował 292 gatunki występujących tam roślin wyższych. W czasie „Wycieczki na Litwę i nad Bałtyk” (Pamiętnik Fizjograficzny t. IV, 1884, s. 171—277) K. Łapczyński oprócz Poługi i Wysokiego Dworu na Litwie (1884, 1886) zwiedził również puszcę Nalibocką w pow. oszmiańskim w Wileńszczyźnie oraz okolice Sołomorzecza w Mińszczyźnie (BSRR). Później opracował florę półwyspu Birszańskiego oraz przylegające meandry Niemna, zwiedził dawną puszcę Preńską. W Kownie (LSRR) szukał w „kowieńskiej dolinie Mickiewiczowskich buków”, których jednak nie znalazł.

Po gruntownym zapoznaniu się z florą krajową, a następnie z florą całej niemal Europy, zgromadzeniu bogatej literatury florystycznej, korzystając z prac licznych badaczy, przystąpił do opracowania zasięgów poszczególnych gatunków roślin, należących do kilku rodzin. Dla niektórych gatunków, występujących w „Królestwie Polskim i w krajach sąsiednich” nakreślił liczne ich rozmieszczenia. Pracował nad tym zagadnieniem przez kilka lat, od 1889 do 1892 roku (Pamiętnik Fizjograficzny, t. IX, 1889, s. 3—35; t. X, 1890, s. 3—46; t. XI, 1891, s. 1—39; t. XII, 1892, s. 3—70). Należy podkreślić, że pracowite to dzieło zostało zilustrowane 25 doskonale wykonanymi mapkami.

Oto co pisał 20. II. 1893 botanik Słowak A. Knapp, autor pracy o roślinności Galicji i Bukowiny o „Zasięgach roślin...” K. Łapczyńskiego „Ihre „Zasięgi roślin” sind eine phaenomenale Leistung und bedauere ich lebhaft das dieselbe lange noch nicht abgeschlossen ist. Als selbständiges Werk erschienen, hätte dieselbe als wichtiger Beitrag zur Pflanzengeographie Europa's geradezu Aufsehen erregt. Sed ex fragmentis recognosces” — „Wasze „Zasięgi roślin” są fenomenalnym opracowaniem, bardzo żałuję, że dawno nie zostało już zakończone, gdyby się ukazało jako samodzielne dzieło mogłoby poważnie przyczynić się do poznania geografii roślin Europy. Lecz już na podstawie fragmentów można rozpoznać...”

K. Łapczyński próbował swoje siły na niwie literackiej. Po powrocie z długoletniego pobytu na Kaukazie, przetłumaczył na język polski z gruzińskiego, pocho-

dzący z XII wieku rycerski romans narodowego poety Szoty Rustawelli pt. „Witeź w tygrysięj skórze”, wydrukowany w „Bibliotece Warszawskiej” (t. IV, z. 1, 1863).

Drobne artykuły K. Łapczyński drukował we „Wszechświecie”. Zielniki K. Łapczyńskiego starannie zebrane, dobrze oznaczone, w swoim czasie przekazane zostały przez redakcję „Pamiętnika Fizjograficznego” jako depozyt „Muzeum Przemysłu i Rolnictwa” skąd później powędrowały do „Zakładu Systematyki Roślin Uniwersytetu Warszawskiego”, gdzie pieczę nad nimi sprawował prof. Bolesław Hryniewiecki, wielbiciel i entuzjasta historii badań botanicznych w kraju. Wydaje się, że zielnik swój K. Łapczyński przeznaczał dla Komisji Fizjograficznej Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, której był członkiem. A. Ślósarski przypuszcza, że również mógł być przeznaczony dla Warszawskiego Towarzystwa Ogrodniczego.

Treścią życia K. Łapczyńskiego były jego badania florystyczne. „Ekskursyje botaniczne odbywał bardzo małym kosztem, często kawałkiem suchego chleba i mlekiem podtrzymywał siły przez całe dnie, a chodził wytrwale, bez dłuższych odpoczynków, od wczesnego ranka nieraz do późnej nocy” (A. Ślósarski, Wszechświat, t. XII, Warszawa 1 stycznia 1893).

K. Łapczyński był cichym i skromnym pracownikiem naukowym, charakteru prawego i łagodnego, a przy tym pracowity.

Prace K. Łapczyńskiego odznaczają się gruntownością i ścisłością naukową. Dobry znawca flory krajowej K. Łapczyński położył duże zasługi w zakresie fizjografii botanicznej Polski.

Jakub Mowszowicz